



Sygn. akt II CSK 340/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Gminy W.

przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej
kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji uwzględniającego powództwo Gminy W. przeciwko P. sp. z o.o. w W. o złożenie przez pozwaną oświadczenia woli na podstawie art. 49 § 2 k.c., o nabyciu od powódki określonej sieci gazowej z przyłączami za kwotę 500 000 zł.

Sądy ustaliły między innymi, że przedmiotowa sieć stanowi własność strony powodowej, wybudowana została w 1998r. z własnych środków Gminy, a następnie została przyłączona do sieci gazowej strony pozwanej. Strony 3 sierpnia 2004 r. zawarły umowę eksploatacyjną, w której przedmiotowa sieć została oddana pozwanej do bezterminowego użytkowania tj. używania i pobierania pożytków. Ustalono, że każda ze stron może umowę eksploatacyjną rozwiązać przez trzymiesięczne wypowiedzenie. W § 10 umowy powodowa Gmina ustanowiła na rzecz strony pozwanej prawo pierwokupu (pierwszeństwa kupna) sieci wraz z przyłączami, które to prawo pozwana może wykonać w ciągu miesiąca od otrzymania od Gminy zawiadomienia o sprzedaży po cenie wyłonionej z przetargu zorganizowanego przez Gminę. W 2007 r. zapadała uchwała Rady Gminy zmierzająca do odpłatnego przekazania pozwanej przedmiotowej sieci za kwotę 100 000 zł, jednak powódka przedstawiła pozwanej ofertę sprzedaży za kwotę 350 000 zł, na którą pozwana nie przystała. Wobec braku porozumienia w tym przedmiocie strona powodowa we wrześniu 2013 r. wypowiedziała umowę eksploatacyjną ze skutkiem na 31 stycznia 2014 r. Ponieważ jednak decyzją z 25 czerwca 2014 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki odmówił stwierdzenia wygaśnięcia swojej decyzji o wyznaczeniu pozwanej operatorem systemu dystrybucyjnego na sieciach stanowiących własność powodowej Gminy, strony w wyniku wymiany pism zawarły od 1 lutego 2014 r. umowę użyczenia przedmiotowej sieci, a pozwana nadal pełniła także funkcję operatora systemu dystrybucyjnego.

Sądy uznały, że powództwo jest uzasadnione na podstawie art. 49 § 2 k.c., który ma zastosowanie także w sytuacji, gdy sieć została wybudowana przed jego wejściem w życie. Stwierdziły również, że wbrew stanowisku pozwanej, nie ma podstaw do uznania, iż strony w łączącej je umowie eksploatacyjnej, w szczególności w § 10 tej umowy, wyłączyły możliwość żądania przez Gminę wykupu sieci przez pozwaną.

Rozważając odpowiednie wynagrodzenie za sieć Sądu odwołały się do opinii biegłego sądowego i ustaliły, że wartość sieci, ustalona jako koszt prac i nakładów niezbędnych do jej wykonania wraz z przyłączami, wynosi 1 322 699,75 zł. W ocenie Sądów jest to najwłaściwsza metoda wyliczenia wartości przedmiotowej sieci dla potrzeb ustalenia „odpowiedniego wynagrodzenia” w rozumieniu art. 49 § 2 k.c. Nie ma bowiem możliwości ustalenia wartości rynkowej sieci wobec nie występowania w obrocie rynkowym sieci gazowniczych. Nie jest również uzasadnione ani możliwe wyliczenie tego wynagrodzenia metodą proponowaną przez pozwaną czyli według dochodów jakie może przynieść eksploatacja sieci, ustalonych w oparciu o koszty i przychody pozwanej związane z jej eksploatacją. Ponieważ biegły ustalił, że strona pozwana wyprowadziła z sieci powódki swoją sieć poza obszar powodowej Gminy łącząc ją z innymi sieciami i dostarcza z niej gaz nie tylko 46 odbiorcom na terenie powodowej Gminy, lecz także innym odbiorcom poza granicami Gminy, nie przedstawiła jednak danych dotyczących ilości sprzedawanego z tej sieci gazu ani kosztów obsługi sieci, nie jest możliwe ustalenie na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony, jakie w rzeczywistości dochody przynosi eksploatacja tej konkretnej sieci ani jakie są rzeczywiste koszty jej eksploatacji. Możliwe było jedynie orientacyjne ustalenie przez biegłego, że graniczną kwotą, poza którą nabycie tej sieci byłoby dla pozwanej nieopłacalne, jest kwota 1 026 469,07 zł brutto, jako wartość całkowita sieci pomniejszona o koszty opłat przyłączeniowych w zakresie wybudowania przyłączy i rozbudowy sieci na potrzeby odbiorców powodowej Gminy. Ustalone zgodnie z żądaniem pozwu wynagrodzenie w wysokości 500 000 zł nie przekracza tej kwoty i jest wynagrodzeniem odpowiednim, w rozumieniu art. 49 § 2 k.c.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach strona pozwana w ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie art. 49 § 2 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że umowa wyłączająca dopuszczalność żądania przeniesienia własności sieci może być zawarta tylko w sposób wyraźny, a nie może być zawarta w sposób dorozumiany; art. 65 § 2 k.c. przez błędną wykładnię oświadczeń woli stron w umowie eksploatacyjnej i uznanie, że intencją stron nie było wyłączenie roszczenia powódki o nabycie przez pozwaną urządzeń przesyłowych; art. 245 § 2, art. 246, art. 247 i art. 255 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że użytkowanie może być wypowiedziane i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż umowa użytkowania łącząca strony wygasła w wyniku wypowiedzenia oraz art. 49 §2 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „odpowiednie wynagrodzenie” i przyjęcie, że takim wynagrodzeniem jest wynagrodzenie ustalone w oparciu o nakłady poniesione na budowę urządzeń przesyłowych, bez odniesienia się do innych metod wyceny najbardziej adekwatnych do okoliczności konkretnego przypadku.

W ramach drugiej podstawy zarzuciła naruszenie art. 227 k.p.c. przez oparcie się na dowodzie z opinii biegłego sądowego, w której ustalono wartość urządzeń przesyłowych na podstawie wartości nakładów poniesionych przez powódkę, podczas gdy w niniejszej sprawie należało zastosować metodę opartą o analizę przychodów uzyskiwanych z tytułu ich eksploatacji oraz kosztów jakie należy ponieść z tego tytułu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 49 § 2 k.c., który w zmienionym brzmieniu wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r., osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń przesyłowych, o których mowa w paragrafie 1 tego przepisu, i jest ich właścicielem, może żądać aby przedsiębiorca, który przyłączył te urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09 (OSNC 201/7-8/116) i w postanowieniu z 6 listopada 2014 r., II CSK 101/14 (nie publ.), znowelizowany art. 49 k.c. dotyczy również sytuacji, w których urządzenia zostały wybudowane i podłączone do sieci przed 3 sierpnia 2008 r.,

gdyż retroaktywność tego przepisu wynika z jego celu, którym było uporządkowanie stanu prawnego związanego z podłączeniem tych urządzeń do sieci przedsiębiorstw. Przepis ten ma zatem zastosowanie w sprawie.

Bezsporne jest, że urządzenia przesyłowe będące przedmiotem sprawy zostały wybudowane przez powodową Gminę i stanowiły jej własność a pozwana przyłączyła je do swojego przedsiębiorstwa przesyłowego. Kwestią sporną było natomiast, czy - jak twierdziła pozwana - strony w umowie wyłączyły możliwość wystąpienia przez Gminę wobec pozwanej z roszczeniem przewidzianym w art. 49 § 2 k.c.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 60 k.c. umowne wyłączenie takiego roszczenia może nastąpić przez każde zachowanie stron, które dostatecznie ujawnia ich wolę, także w sposób dorozumiany, żaden bowiem przepis ustawy nie zastrzega konieczności zachowania określonej formy takiego oświadczenia. Wbrew jednak zarzutom skargi kasacyjnej Sąd Apelacyjny nie wyraził odmiennego poglądu, przypisanego mu przez skarżącą i nie stwierdził, że umowne wyłączenie możliwości żądania nabycia urządzeń, o którym mowa w art. 49 § 2 k.c., musi być wyraźne i nie może zostać wyrażone w sposób dorozumiany. Sąd drugiej instancji podzielił jedynie dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię umowy eksploatacyjnej z 3 sierpnia 2004 r. i stanowisko tego Sądu, że w umowie tej strony nie zawarły takiego wyłączenia. Stanowisko to jest oczywiście trafne, bowiem nie tylko żadne postanowienie tej umowy nie zawiera przedmiotowego wyłączenia, lecz paragraf 10 umowy wręcz wskazuje, że strony przewidywały możliwość wykupu urządzeń przez pozwaną od powódki, skoro Gmina ustanowiła na rzecz pozwanej prawo pierwokupu (pierwszeństwa kupna) tych urządzeń.

Nie przemawia za dorozumianym wyłączeniem roszczenia o wykup urządzeń przesyłowych podnoszona przez pozwaną w skardze kasacyjnej okoliczność ustanowienia przez Gminę w umowie eksploatacyjnej na rzecz pozwanej użytkowania tych urządzeń, które ma charakter trwały i nie wygasa wskutek wypowiedzenia, co, zdaniem skarżącej, wskazuje na wolę trwałego uregulowania stosunków związanych z użytkowaniem urządzeń przesyłowych, a tym samym na wyłączenie roszczenia o ich wykup. To, że doszło do ustanowienia

użytkowania urządzeń przesyłowych, a użytkowanie, jako ograniczone prawo rzeczowe ma charakter trwały, nie oznacza - nawet w sposób dorozumiany - wyłączenia możliwości żądania wykupu urządzeń przesyłowych, tym bardziej w świetle zawartego w umowie eksploatacyjnej postanowienia § 10, wyraźnie przewidującego możliwość wykupu urządzeń. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia podnoszona przez skarżącą kwestia, czy w wyniku wypowiedzenia umowy eksploatacyjnej mogło dojść do wygaśnięcia użytkowania urządzeń przesyłowych. Natomiast niewątpliwie wykup tych urządzeń przez pozwanego spowodowałby wygaśnięcie ich użytkowania na skutek konfuzji (art. 247 k.c.), skoro użytkownik stał się właścicielem przedmiotu użytkowania. Ta okoliczność nie podważa jednak trafnej oceny Sądów obu instancji, że żadne okoliczności ustalone w sprawie nie dają podstawy do przyjęcia, iż strony wprost lub w sposób dorozumiany wyłączyły możliwość żądania przez Gminę od pozwanej jako przedsiębiorcy wykupu przedmiotowych urządzeń przesyłowych.

Z tych przyczyn bezzasadne są zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia art. 49 § 2 k.c., art. 65 § 2 oraz art. 245 § 2, art. 246, art. 247 i art. 255 k.c.

Drugą kwestią sporną była wykładnia pojęcia „odpowiednie wynagrodzenia” zawartego w art. 49 § 2 k.c. i ustalenie, jakie wynagrodzenie należało uznać za „odpowiednie” za wykup przedmiotowych urządzeń przesyłowych.

Przy wykładni tego pojęcia należy mieć na uwadze, że chodzi o wynagrodzenie dla właściciela urządzeń, który poniósł koszty ich budowy, a więc o wynagrodzenie jego szkody, jaką poniósł na skutek przeniesienia własności tych urządzeń na rzecz osoby, która nie poniosła kosztów ich budowy, a uzyska w swoim majątku odpowiednią wartość w wyniku nabycia ich własności. O „odpowiednim wynagrodzeniu” będzie w takiej sytuacji decydować wartość rynkowa tych urządzeń, a jeżeli są to urządzenia niespotykane w normalnym obrocie, wartość ustalona według kosztów ich budowy. Wskaże ona bowiem wartość, o jaką zmniejszył się majątek właściciela urządzeń, który poniósł koszty ich budowy i utracił ich własność w wyniku zbycia.

Taka wykładnia zgodna jest z brzmieniem i celem art. 49 § 2 k.c., jak również uwzględnia wyniki wykładni systemowej. Należy bowiem stwierdzić,

że w księdze drugiej k.c., regulującej stosunki prawnorzeczowe, ustawodawca posłużył się pojęciem „odpowiedniego wynagrodzenia” także w innych przepisach, między innymi w art. 231 i art. 305² k.c., w których chodzi o wynagrodzenie dla właściciela nieruchomości za przeniesienie jej własności na inną osobę i o wynagrodzenie za ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego, a więc także o wynagrodzenie za utratę części majątku zbywcy lub obniżenie jego wartości.

Na gruncie tych przepisów Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że wynagrodzenie, o którym w nich mowa ma wynagrodzić stratę majątkową właściciela nieruchomości. „Odpowiednie wynagrodzenie” w rozumieniu art. 231 k.c. stanowi ekwiwalent wartości rynkowej działki gruntu podlegającej wykupowi (porównaj między innymi wyrok z 15 czerwca 1984 r. I CR 155/84, OSNC 1984/12/227 i uchwałę z 21 czerwca 1985 r., III CZP 32/85, OSNC 1986/4/49), natomiast za odpowiednie wynagrodzenie przewidziane w art. 305² należy uznać takie wynagrodzenie, które będzie stanowił ekwiwalent wszystkich poniesionych strat i korzyści, jakich właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem służebnością przesyłu (porównaj między innymi postanowienie z 27 lutego 2013 r., IV CSK 440/12, nie publ. i orzeczenia tam powołane).

Odpowiednie wynagrodzenie ustala się zatem z punktu widzenia interesów ekonomicznych właściciela gruntu, podlegającego przymusowemu wykupieniu lub obciążeniu na rzecz innego podmiotu. Jest to zrozumiałe, skoro to wartość majątku właściciela gruntu ulega obniżeniu w wyniku zbycia i tę właśnie stratę ma pokryć „odpowiednie wynagrodzenie”, w rozumieniu wszystkich wskazanych wyżej przepisów. Wysokość takiego wynagrodzenia musi zatem pozostawać w normalnym związku przyczynowym ze stratą majątkową, jaką poniósł zbywca urządzeń.

W tej sytuacji nie jest uzasadnione stanowisko skarżącego, że wynagrodzenie, o którym mowa w art. 49 § 2 k.c. powinno być ustalane z perspektywy kosztów i przychodów jakie przyniesie przedsiębiorcy nabycie urządzeń przesyłowych, w tym między innymi kosztów eksploatacji tych urządzeń, jakie będzie musiał ponosić oraz z uwzględnieniem zysków i strat jakie przynosi

sieć. Po pierwsze bowiem wynagrodzenie przewidziane w art. 49 § 2 k.c. jest wynagrodzeniem za stratę majątkową jaką ponosi właściciel urządzeń w wyniku ich zbycia na rzecz przedsiębiorcy, a nie świadczeniem jakie ma zapłacić przedsiębiorca za osiągnięcie przychodów wynikających z wykupu urządzeń. Po wtóre przedsiębiorca ponosi koszty eksploatacji urządzeń oraz straty i osiąga zyski związane z ich eksploatacją już od chwili podłączenia urządzeń do swojego przedsiębiorstwa, nie wynikają one zatem z nabycia tych urządzeń od właściciela, lecz z ich eksploatacji. Nie pozostają więc w normalnym związku przyczynowym z wykupieniem urządzeń na podstawie art. 49 § 2 k.c., a nabycie to może wręcz zmniejszyć koszty eksploatacji o opłaty za użytkowanie urządzeń, wynikające z umowy eksploatacyjnej. Po trzecie faktycznie niemożliwe, a przynajmniej wysoce utrudnione jest wyliczenie wynagrodzenia, o którym mowa w art. 49 § 2 k.c. w oparciu o przychody lub straty, jakie może ponieść przedsiębiorca przesyłowy w wyniku nabycia urządzeń. Urządzenia te bowiem są połączone z przedsiębiorstwem przesyłowym i eksploatowane z całym tym przedsiębiorstwem. Wyodrębnienie kosztów, zysków i strat jakie przynosi eksploatacja samych tylko tych właśnie, określonych urządzeń jest znacznie utrudnione, jeżeli nie w ogóle niemożliwe, o czym świadczy choćby to, że pozwana, mimo zgłoszenia wniosku o wyliczenie „odpowiedniego” wynagrodzenia za nabycie urządzeń w oparciu o przychody, jakie przynosi ich eksploatacja, nie przedstawiła żadnych dowodów, które pozwalałyby na poczynienie ustaleń w tym przedmiocie.

Nie jest wykluczone, że w szczególnych okolicznościach, których istnienie musiałby wykazać przedsiębiorca przesyłowy, realna możliwość poniesienia przez niego wyłącznie określonych strat w wyniku nabycia urządzeń przesyłowych na podstawie art. 49 § 2 k.c., mogłaby uzasadniać nawet oddalenie powództwa o ich wykupienie albo obniżenie z tego powodu należnego właścicielowi urządzeń wynagrodzenia, gdyby było to uzasadnione społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 5 k.c.). Jednak co do zasady „odpowiednie wynagrodzenie”, o którym mowa w art. 49 § 2 k.c. powinno wynagradzać stratę w majątku właściciela urządzeń przesyłowych wynikającą z ich zbycia na rzecz przedsiębiorcy, a zatem powinno odpowiadać aktualnej wartości rynkowej tych

urządzeń, a jeżeli nie można jej ustalić, aktualnej wartości poniesionych kosztów ich budowy.

Ponieważ strona pozwana nie wykazała istnienia szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby obniżenie wynagrodzenia, prawidłowo Sady ustaliły je według aktualnej wartości kosztów budowy tych urządzeń. Z tych względów nieuzasadnione okazały się także kasacyjne zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 49 § 2 k.c. kwestionujące taki sposób wyliczenia wynagrodzenia.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 §1 i art. 398²¹ k.p.c. zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej koszty postępowania kasacyjnego.